

Uczta z wisienką na torcie

Data publikacji: 13.02.2019 20:39

Tętniące życiem mury - nie ma lepszej rekomendacji dla inwestycji w miejskie obiekty sportowe. W minioną sobotę (09.02) słyszana nawet na ulicy wrzawa będąca świadectwem ogromnych emocji, dała takie uzasadnienie hali sportowej przy SP 1 w Ustroniu. Już o poranku spora grupa aktywnej części społeczeństwa zasiadła na trybunach wspomnianej hali by dobrze się bawić i dopingować młodych szczypiornistów.



Trzecia odsłona Międzynarodowego Turnieju Trzech Miast kończyła ten cykl rozgrywek i decydowała o wygranych. Na parkiecie zmierzyły się drużyny chłopców i młodzików z Czech, Słowacji i Polski.

Pojedynek chłopców Karwina – Ustroń było meczem otwarcia i to było mocne otwarcie. Choć MKS Ustroń przegrał to spotkanie jedną bramką 18:19 po bardzo wyrównanej walce. Tym samym dał się zauważyć ogromny progres w rozwoju tej drużyny. Po chłopcach na parkiet wyszły drużyny młodzików z tych samych miast. Bardzo dobra gra obu drużyn zapewniła sporej grupie kibiców wysoki poziom napięcia. Pod koniec spotkania kilku bramką przewagę zdobyli gospodarze i ostatecznie wygrali 24:17.

Kolejne dwa mecze bardziej absorbowały ławki zajęte przez gości ze Słowacji i Czech, a tych było naprawdę dużo. Słowackie Kysucké Nové Mesto i Karvina z Czech rozegrały dwa mecze w obu kategoriach wiekowych. W obu kategoriach Słowacy byli górą. Przez kolejne minuty na parkiecie rywalizowali chłopcy z Polski i ze Słowacji. Mimo dobrej, sportowej postawy podbeskidzkich wojowników musieli oni uznać wyższość gości. Kończący dzień a także cały cykl meczy był przysłowiową wisienką na torcie. Mijały minuty twardej walki o każdą piłkę i na tablicy powoli zmieniał się wynik bez wyraźnego wskazania dominacji. Bramka za bramką, aplauz na trybunach, głośne westchnienia lub oklaski zarówno po polskiej, jak i słowackiej stronie. Do ostatnich sekund tego meczu szala

zwycięstwa przechylała się wskazując to na gości, to na gospodarzy. Z syreną końcową jej wychylenie wypadło na gości i tym samym Kysucké Nové Mesto wygrało z Ustroniem 24:23. To było fantastyczne granie – gratulowali gospodarzom, trenerzy prowadzący drużyny słowackie. Zresztą po meczu gwar podnieconych głosów słyhać było w każdym zakątku hali. Nie było nikogo, kto mógł spokojnie komentować, czego był świadkiem. Nie pamiętam tak dobrego grania w tej kategorii – rozprawiali między sobą znakomici sędziowie ZPRP Grzegorz Schiwon i Grzegorz Toczyński. Notabene, sędziowali wszystkie sobotnie mecze i za ten trud im oraz panu Leszkowi Szczypce przy stoliku, chciałbym także w imieniu gospodarzy bardzo podziękować. Do tej wspaniałej sportowej uczty przyłożyło swą rękę wiele osób. Organizatorzy czyli prezes MKS Leszek Szczypka oraz trenerzy Piotr Bejnar i Lesław Kaczmarek z rodzinami, którzy postarali się także o smaczne przekąski, herbatę i kawę dla wszystkich. Specjalne podziękowanie dla pani Małgorzaty Szcześniewskiej-Gawlas, która swym zaangażowaniem zadbała o godne przyjęcie gości.

Podsumowanie końcowe także świetnie dla MKS-u wypada. W młodzikach to Ustroń wygrywa cały Turniej z czterema zwycięstwami przy dwóch porażkach, zaś chłopcy dzięki tym występom przeszli niesamowicie pozytywną transformację. Turniej bez wątpienia potwierdza słuszność drogi wytyczonej przez klubowych szkoleniowców. Zarówno chłopcy jak i młodzicy wzbogacili się o kolejne umiejętności nowe doświadczenia, co z pewnością zaowocuje w niedalekiej przyszłości.

Krystian Medwid